GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 31. — We Wtorek dnia 6. Lutego 1838.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 30. Stycznia.

Urząd Municypalny Miasta Warszawy.

W dopełnieniu reskryptu Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego z d. 21. Grudnia 1837 (2. Stycznia 1838) r. Nro. 13,822/36,893, zawiadamia interesowaną publiczność, że w skutku zniesienia się z władzami Cesarstwa wydane zostały przepisy co do wyrobow włościańskich z Rossyi do Polski i nawzajem przeprowadzanych, téj osnowy: 1) Wolno przeprowadzać z Cesarstwa do Krolestwa Polskiego i nawzajem przez wszystkie Komory, bez żadnéj przeszkody tak jak surowe płody, to jest bez opłaty cła i świadectw pochodzenia, a mianowicie: Sadło, kożuchy ze skór owczych, drzewo, belki, deski, listwy, gonty, klepki, obręcze i wszelkie drewniane materyały miejscowego pochodzenia, dla szelmachów, stolarzy, bednarzy i kołodziejow, drewniane proste ławki, skrzynie, kufry, guziki, żłoby, koryta, drabiny, klatki, widły, koła, łopaty, szufle, biczyska, koszyki, kosze, kobiałki, wyroby przysposobione do siodeł t. j. łęki, niemniéj inne przedmioty do domowego użycia, przysposobione z drzewa lub kory, oprocz oddzielnie wymienionych; sita włosiane prostéj roboty, len i konopie czesane i nieczesane, makuchy z siemienia lnianego, mąka, kasza, chléb, suchary, krochmal, słód, otręby, węgle, popioł, sadze, hupka i torf w cegiełkach, wapno, wosk topiony, kamienie do toczenia i młyńskie, pługi, brony, oraz inne rolnicze narzędzia, suszone owoce z Polski i Rossyi pochodzące bez cukru, syropu i miodu. 2) Wolno jest przeprowadzać z Cesarstwa do Krolestwa i nawzajem przez wszystkie komory, tak jak płody surowe bez opłaty lecz za świadectwami pochodzenia, jakie przepisane są na rossyjskie i polskie wyroby klassy 3: Masło, ser prostéj roboty, mięso, ryby solone, wędzone i marynowane. 3) Wolno przeprowadzać z Cesarstwa do Królestwa i nawzajem przez wszystkie komory celne, bez świadectw pochodzenia, lecz za opłatą cła w taryfie wspólnéj Rossyi i Polsce przepisanego: Klej zwierzęcy, cęgłę i dachówkę, rzemień surowy, potaż. 4) Następujące przedmioty wolno jest przeprowadzać z Cesarstwa do Królestwa Polskiego i nawzajem przez wszystkie komory, lecz za opłatą cła i świadectwami pochodzenia, a mianowicie: Drewniane łyżki, talerze, naczynia do mleka, beczki, kadzie, wiadra, misy, dzbanki do wyrabiania sera, za opłatą cła ustanowionego na beczki i naczynia drewniane i za świadectwami pochodzenia przepisanemi dla wyrobów klassy 3ciéj. Tafle do posadzki, za opłatą cła

oznaczonego na wyroby stolarskie i za świadectwami pochodzenia wymaganemi dla wyrobów klassy 2giéj. Sanie ordynaryjnéj i wozy prostéj roboty żelazem nieokute, że opłatą cła na sanie przepisanego i świadectwami pochodzenia dla wyrobów klassy 3ciéj ustanowionemi. Plecionki z trzciny za opłatą cła w taryffie Rossyjsko-Polskiéj na kosze, koszyki i inne wyrobki z trzciny oznaczonego, za świadectwami pochodzenia, jakich potrzebują wyroby klassy 2giéj. Kapelusze słomiane za opłatą w tejże taryffie oznaczoną i za świadectwami pochodzenia przepisanemi dla wyrobow klassy 1éj, gdy kapelusze pochodzą z Polski, a dla wyrobów klassy 2giéj, jeżeli pochodzą z Rossyi. Słomiane plecionki na kapelusze, siatki, rogoże, prawdy i dywany, za opłatą cła w taryffie oznaczonego i za świadectwami pochodzenia, jeżeli te wyroby pochodzą z Polski, na towary klassy 1éj, a jeżeli pochodzą z Rossyi, na towary klassy 2. przeznaczonemi. Farby: krapp czyli marzanna (*rubia*), szafran (*crocus*), wayd czyli urzeht (*isalis tinctoria*), za opłatą cła jak wskazano reskryptem z d. 11. (23.) Czerwca r. 1837 Nr. 47691 w taryffie Rossyjsko-Polskiéj na farby urzet, kalkblau i bergrün przepisaną i za świadectwami pochodzenia, jakich wymagają wyroby klassy 2éj. Żelazo do pługów (lemiesze), małe proste noże i inne prostéj roboty żelazne wyroby w domowem użyciu potrzebne, za opłatą cła ustanowionego na wyroby kowalskie i za świadectwami pochodzenia, jeżeli są wyrobione w Polsce, na towary klassy 1éj, a jeżeli pochodzą z Rossyi, na towary 3éj klassy przepisanemi. Garnki, naczynia na wodkę, dzbanki (*cruches*), kufle i inne przedmioty gliniane prostéj roboty, za opłatą cła oznaczonego na gliniane naczynia garncarskie ordynaryjne i za świadectwami pochodzenia wyrobów klassy 3ciéj. Plecionki z wąsów wielorybich, za opłatą cła przepisanego na surowe wąsy wielorybie, z zagranicy sprowadzane, to jest: po kopijek srebnych 5 czyli po gr. pols. 10 od funta, i za świadectwami, pochodzenia jak dla wyrobów klassy 3éj. Olej rzepakowy i kolratowy (*rothsaat*), lniany i konopny, za opłatą cła oznaczonego na olej do lamp i za świadectwami pochodzenia przepisanemi dla wyrobów klassy 1. Dziegieć, smoła gęsta i płynna, za opłatą cła ustonowionego na smołę płynną do smarowania osi i za świadectwami pochodzenia dla wyrobów klassy 3éj przepisanemi. Olejek terpentynowy (*skinpdor*) za opłatą cła w taryffie przepisanego i za świadectwami pochodzenia jak dla wyrobów klassy 1éj. Lak ordynaryjny za opłatą cła oznaczonego w taryffie i za świadectwami pochodzenia przepisanemi dla wyrobów 1éj klassy. 5) Przy expedyowaniu przedmiotów, które według powyższego wolno jest przeprowadzać z Rossyi do Polski i nawzajem bez opłaty cła i świadectw pochodzenia, to jest ad 1m wyrażonych, nie mają być od prowadzącego też przedmioty wymaganemi na Komorach Rossyjskich deklaracye piśmienne, lecz tylko ustne, które winny być wpisywanémi do właściwéj księgi celnéj i obejmować wiadomość o nazwisku właściciela prowadzonych objektow, ich przeznaczeniu, ilości i gatunku. 6) Przy expedyowaniu przedmiotow, ktore według powyższego ad 2, 3, 4 potrzebują świadectw pochodzenia i ulegają opłacie celnéj, winne są Komory Rossyjskie żądać deklaracyi na piśmie, wyjąwszy jeżeli przedmioty nie ulegają opłacie cła i wartość jest mniejsza jak 25 rubli srebrem, lub też jeżeli, gdy przedmioty prowadzone ulegają opłacie cła, takowe nie przenosi rubla srebrem. 7) Iż w przypadkach, gdzie podług ustępu 5 i 6 składanie deklaracyi piśmiennych nie ma być wymagane, same Komory, na zasadzie ustnego podania prowadzącego towar, przepisane deklaracye spisywać powinny. —

W Warszawie d. 13. (25.) Stycz. 1838 r.

(Tu podpisy.)

Francya.

Z Paryża, dnia 27. Stycznia.

Plan wysłania wyprawy francuzkiéj do Haity, zrobił wielkie wrażenie na téj wyspie i rząd nie omieszkał przygotować mieszkańców na skutki, jakie z tąd wyniknąć mogą. Prezydent Boyer wydał pod dn. 22 Października z. r. odezwę, o któréj już dzienniki tutejsze wspomniały, i w któréj oświadcza, że rzecz pospolita, lubo pragnie zostawać w związkach przyjaźni z Francyą, nie przychyli się jednak do żadnéj ofiary niezgodnéj z jéj honorem. Od owego czasu ogłosił Telegraph, dziennik wychodzący w Port-au-Prince, kilka aktów urzędowych, dotyczących się układów między Haity a Francyą. Nadeszły tu wczoraj najnowszy numer tego dziennika obejmuje znowu kilka dokumentów, z których się w szczególności wykazuje, że Prezydent i Senat tylko pod następującemi warunkami chcą w układy wchodzić: 1) aby summę, mającą się jeszcze na wynagrodzenie zapłacić, na 45 milionów fr. zniżono; 2) aby tę summę w ciągu 45 lat spłacono, z zastrzeżeniem i prędszéj wypłaty, jeżeliby stan skarbu tego dozwalał; 3) aby ten sposób wypłaty przez osobną ugodę był zastrzeżony, i 4) aby zawarto traktat handlowy i przyjaźni, w ktorymby sobie obydwa rządy prawa pod najkorzystniejszemi warunkami zastrzegły.

W Messager czytamy: Pan Rotschild otrzymał wczoraj przez gońca list z Madrytu,

w którym mu, jak powiadają, Pan Toreno czyni nadzieję, że kortezowie skłonią się zapewne do ponowienia kontraktu względem wydzierzawienia kopalni żywego srebra w Almadenie. Ale toby wtedy dopiero nastąpiło, jak dodają, gdyby dom Rotschildow rządowi madryckiemu nowe summy zaliczył. Niewiadomo jeszcze, czy Pan Rotschild zechce wdać się w układ takowy.

Gazety madryckie z d. 18. jeszcze nie nadeszły; dowiadujemy się jednak z nad granicy, że Don Basilio Garcia, który podług rapportów z Cuençy miał być pobity, dn. 14. stał w okolicach Corral de Almaguer w prowincyi la Mancha, o 15 godzin od Madrytu, skąd się daléj ku południowi zwrócił, aby połączenie swoje z Palillosem do skutku przyprowadzić. Ten ostatni przebywał wowczas w pobliżu Almadenu.

Z dnia 28. Stycznia.

W Messager czytamy: „Donieśliśmy już przed kilku dniami, że Arcybiskup Paryski zamiarowi Posła duńskiego, Pana Koss, zaślubienia sobie damę pewną, przeszkody stawia. Słyszymy teraz, że trudności te stały się nieprzebytémi, kiedy Arcybiskup od Pana Koss, chcącego się żenić z katoliczką, przyrzeczenia wymaga, iż dzieci w tém małżeństwie spłodzone w religii katolickiéj wychowane będą. Poseł przeciwnie twierdzi, że jemu jako Reprezentantowi ukoronowanéj głowy, te same służą przywileje, do których w podobnym razie władzca jego prawo sobieby rościł. Jakkolwiek bądź, Arcybiskup trwa stale przy swoim systemacie a ponieważ i Pan Koss okazuje się być nieugiętym, ślub tymczasowo nie nastąpi. Prócz tego poróżnił się jeszcze Poseł z mairem 3go obwodu, który akt cywilny zaślubienia koniecznie w gmachu ratusznym podpisać chce.“

W téjże gazecie czytamy: Dr. Wołowski uzyskał znowu pozwolenie lekarskiéj praktyki w Francyi, które w skutek sprawy z Xięciem Hamiltonem i Hr. Lincoln był utracił. Dr. Koreff prawa swego wolnéj praktyki jeszcze napowrot nie odzyskał, ponieważ w Izbie żadnych nie ma przyjaciół.“

Konstytucyonista obejmuje pod napisem „Ważne wiadomości z Hiszpanii“ następujący artykuł: „Odebraliśmy dzisiaj bardzo ciekawe pismo z Madrytu. Gabinet Ofalii, reprezentant stronnictwa umiarkowanego i dzieło Francyi, już dożył wilii upadku swego. Smutny wypadek takowy ci wszyscy przewidywać musieli, którym wiadomo było, że się umiarkowanym li tylko wzburzenie namiętności przytłumić i u stéru zarządów stanąć udało, kiedy nadzieją dzielnego wsparcia ze strony rządu francuzkiego naród cieszyli. Nie twierdzimy, żeby Pan Latour - Maubourg w sprzymierzeńcach naszych miał obudzać nadzieje, o których sam najlepiéj wiedział, że się nigdy nie spełnią; ale niezawodną, że Pan Ofalia Posłowi naszemu oświadczył, że jeżeli rząd francuzki nie pospieszy gabinetowi hiszpańskiemu przybyć w pomoc, przywrócenie zagorzalców nieuchronne, a z tego takie klęski i takie wynikną zamieszania, że skutków onychże ani przewidzieć nie można. Pan Latour- Maubourg o tém oświadczeniu Prezesa Rady naszéj zawiadomić nie omieszkał, a tak, zdaniem naszém, powstała chwilowo myśl ofiarowania zapomożek pieniężnych rządowi Krolowéj. — Dnia 12. m. b. owdowiała Królowa zwołała w Madrycie Radę Ministrów, w któréj wszyscy naczelnicy umiarkowanego stronnictwa z obydwoch Izb udział mieli. Przedłożono pytanie, czy Hiszpania od gabinetu francuzkiego interwencyi albo innego wsparcia formalnie domagać się powinna? Panowie Ofalia i Toreno oświadczyli się przeciw temu. Pierwszy dowiódł w tém szczérości swojéj; donoszono mu albowiem z Paryża, ażeby chcąc sobie wyjednać i utrzymać względy i przychylność gabinetu francuzkiego, z żadném urzędowém żądaniem w téj mierze do tegoż się nie udawał, kiedyby to kłopot Ministrow naszych tylko zwiększyło. Co się Pana Toreno tyczé, wie on dobrze, czego się ma trzymać; umowiono sie już w Paryżu, jak ma postępować. Wypadek tych obrad Królową bardzo zasmucił i nie mniéj przykre wrażenie na Izby także i publiczność wywarł. — Dopis. Właśnie w téj chwili dochodzi jeszcze rąk naszych słów kilka z Madrytu z dnia 20. m. bież. Wiadomość o przegłosowaniu względem poprawki Héberta już tam była doszła. Rząd wszystkie posterunki wojskowe podwoić kazał, kiedy po upowszechnieniu téj wiadomości rozruchów się obawia“

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 14. Stycznia.

Głoszą, że 18ty pułk piechoty i 6ty jazdy, które w północnych prowincyach stały, do Hiszpanii przeszły, w celu połączenia się z krystynistowskim Generałem, Baronem Leiryą. Pomiędzy wojskiem stojącém w Elvasie i Estremozie miały wybuchnąć rozruchy i Remeschido miał wtargnąć do miasta Lugos; ale wszystkie te doniesienia potrzebują jeszcze potwierdzenia.

Na gościńcach w Portugalii tak się teraz rozbojnicy zagęścili, że nawet w zeszły czwartek pocztę jadącą z Porto pod Pombalem napadnięto; ale gdy rozbojnicy nie znaleźli pieniędzy, puścili pocztę wolno.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 24. Stycznia.

Pożary w Petersburgu, Londynie i Paryżu, które w ciągu nie wielu tygodni Europę przestraszyły, i tu także niepospolite zrobiły wrażenie, gdy i w Peszcie, owém w piękne budowle bogatém mieście, znaczny ogień panował. Spaliła się tam bowiem wielka rafinerya cukru, a wypadek ten wywarł znaczny wpływ na tutejsze pierwsze towarzystwo zabezpieczenia od ognia, gdy wspomnioną fabrykę w témże wraz z całym zapasem cukru na 200,000 złotych reńskich w monecie konwencyjnéj zabezpieczono.

Rozmaite wiadomości.

Ze Lwowa. — Znany z gorliwości swojéj o dobro powszechne, mąż pełen cnót obywatelskich, Stanisław Wronowski, były Radca Stanu Sądów Szlacheckich Lwowskich, zbierając przez długi przeciąg swojego życia dzieła rozmaite i nagromadziwszy je do znacznéj mnogości, a mając na celu korzyść publiczną, ofiarował temi dniami z księgozbioru swojego zakładowi imienia Ossolińskich 12000 ksiąg w różnych językach, z których połowa już się w murach zakładu znajduje. — Oby mąż ten zacny długo jeszcze między nami przebywał!

W Paryżu zawiązało się towarzystwo, którego członkowie, za bardzo małą opłatą, mają zapewnione następujące korzyści: jeżeli który zostanie na ulicy obryzgany błotem, natychmiast za okazaniem biletu, agenci stojący na rogach ulic ułatwiają oczyszczenie odzieży; jeżeli który złamie rękę lub nogę, ma zaraz pomoc lekarską; a jeżli będzie przejechany, zaniosą go do szpitala i bezpłatnie pochowają.

Ukończono niedawno piękny nagrobek dla P. Kaz. Périer, z funduszu składek postawiony na cmentarzu Lachaise (w Paryżu). Stoi on w środku okrągłego placu, obsadzonego topolami. Od strony północnéj jest wejście, a z trzech innych stron znajdują się pięknie wyrobione figury kobiet w płaskorzeźbie, przedstawiające: Wymowę, Sprawiedliwość i Stałość. W środku wznosi się na wysokiéj marmurowéj podstawie brązowy posąg Périera, wielkości cokolwiek większéj jak naturalna. Na przedniéj stronie podstawy jest napis: „Kazimierz Périer, urodzony w Grenoble r. 1777. zmarły w Paryżu r. 1832.“ Na północnéj zaś stronie piedestału: „Wdzięczność narodu ten pomnik pod kierunkiem budowniczego Achillesa Leclerc i rzeźbiarza Cortot, a za staraniem Kommissarzów (tu następują tych ostatnich nazwiska), wystawiła w r. 1837.“ Na południowéj stronie znajdują się jeszcze dwa następujące napisy: na fryzie „Kazimierz Périer, siedm razy Deputowany, Prezes Rady Ministrów, bronił wymownie i odważnie porządku i swobód wewnątrz, a pokoju i godności zewnątrz“; niżéj zaś pod płaskorzeźbą: „Miasto, dla uwiecznienia pamięci powszechnego smutku, to miejsce, na którém wielki spoczywa obywatel, poświęca“.

Pan Loiseleur Deslongchamps przysłał akademii paryzkiéj rozprawę wykazującą, iż jajka jedwabników bardzo nizką znieść mogą temperaturę. Autor zostawił przez długi czas te jajka w temperaturze od — 6°,4 do 8°,0 R., przez co jednak nie straciły na płodności. Nie jestto wszakże nic nowego, ponieważ z pism Jezuitów o Chinach, a jeszcze bardziéj z dzieł chińskich przez P. Stanisława Julien tłumaczonych, pokazuje się, że Chińczykowie jajka jedwabników na śniegu kładą.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszém do publicznéj wiadomości, że kupiec David Bein z Zbąszynia i niezamężna Fanny Lubarsch z Landsberga n/W. kontraktem przedślubnym z dnia 27. Grudnia r. pr. w przyszłym swym małżeństwie wspólność majątku i dorobku wyłączyli.

Międzyrzecz, dnia 16 Stycznia 1838.

Król. Pruski Sąd Ziemsko miejski.

Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiéj

Dnia 2. Lutego 1838.	Stopa prC.	Na pr. kurant. papierami	Na pr. kurant. gotowizną
Obligi długu państwa	4	$102\frac{5}{6}$	$102\frac{1}{3}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$103\frac{1}{12}$	$102\frac{7}{12}$
Obligi premiow handlu morsk.	—	$64\frac{2}{3}$	$64\frac{1}{6}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	4	$103\frac{3}{8}$	$102\frac{7}{8}$
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	4	—	$102\frac{1}{4}$
Berlinskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{1}{4}$	$102\frac{1}{4}$
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elblągskie dito . .	$4\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	$43\frac{1}{2}$	—
Zachodnio - Pr. listy zastawne .	4	$102\frac{1}{2}$	—
Listy zast. W. X Poznańskiego .	4	—	$104\frac{3}{8}$
Wschodnio - Pr. listy zastawne .	4	$101\frac{1}{2}$	—
Pomorskie dito . .	4	$101\frac{3}{8}$	—
dito dito . .	$3\frac{1}{2}$	$99\frac{1}{4}$	—
Kur- i Nowomarch. dito . .	4	—	$100\frac{3}{8}$
dito dito dito . .	$3\frac{1}{2}$	$99\frac{7}{8}$	—
Szląskie dito . .	4	—	$105\frac{1}{2}$
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj - Marchii	—	$86\frac{1}{2}$	—
Złoto al marco	—	$215\frac{1}{2}$	$214\frac{1}{2}$
Nowe dukaty	—	$18\frac{1}{3}$	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$13\frac{1}{12}$	$12\frac{7}{12}$
Disconto	—	3	4